

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr 219

LESZNO, czwartek, dnia 23-go września 1937 roku

Rok XVIII

Nie popełniać błędów zeszłorocznych! w akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych

„Goniec Warszawski” zamieszcza następujący bardzo aktualny artykuł, który podajemy poniżej w całości:

„Szybkie zbliżanie się zimy, wysuwa sprawę pomocy dla bezrobotnych w tym okresie. Ma być ona zorganizowana na tych samych zasadach, co w roku zeszłym, przy wykorzystaniu przy gotowanego już do tej pracy aparatu Funduszu Pracy oraz doświadczeń pozostawionych przy akcji poprzedniej.

Szczegółowe ku tej sprawie decyzje zapadną już w dniach najbliższych zaraz po powrocie z urlopu wiceministra Kwiatkowskiego. Z informacji jednak, których już teraz udzielają w tej sprawie kompetentni czynnicy, wynika, że planowane jest wcześniejsze o miesiąc (tj. od początku listopada) rozpoczęcie rozdawnictwa pomocy, zwiększenie udziału czynnika obywatelskiego oraz bardziej rygorystyczne i w pełnym wymiarze ściąganie ofiar według norm ustalonych w roku zeszłym, które prawdopodobnie nie ulegną zmianie.

ODBIUROKRATYZOWAĆ.

Przypieszenie akcji rozdawnictwa (która w roku zeszłym nie o miesiąc się spóźniła, ale o dwa, gdyż przeżycie rozpoczęła działać dopiero z początkiem stycznia), jest rzeczą najważniejszą, o ile tylko postanowienia teoretyczne nie pozostaną na papierze. Brak funduszy nie może już być teraz wymówką, ściągano je bowiem od świata pracy jeszcze w kwietniu i maju, tj. w pełni wiosny, a zatem te pieniądze pozostały nie wydane. Chodzi tylko o to, aby naprawdę akcja była bardziej pod wpływem czynników społecznych, a nie tak do przesady zbiurokratyzowana i nie licząca się z krzykiem życia, jak poprzednio.

POUCZAJĄCE CYFRY.

Co do strony finansowej, to ciekawe wnioski nasuwa ogłoszone święto sprawozdanie warszawskiego wojewódzkiego komitetu Pomocy Zimowej, z którego dowiadujemy się, że wpływy gotówkowe wynosiły blisko 900.000 zł, czyli niemal równo tylko połowę preliminowanych. Datki od lokali dały 82 tys. (zaledwie 15 proc. preliminarza), od podatku obrotowego 130 tys. (32 proc.), od świadectw przemysłowych 117 tys. (39 proc.), od dochodu 257 tys. i z różnych źródeł 206 tys. (obie ostatnie pozycje dopisywały w 95 procentach). Natomiast ofiary w naturze od rolnictwa dały tylko 38 proc. preliminarza w ziemiach, a zaledwie 14 proc. w życie i przeliczone na pieniądze przedstawiały wartość około 350 tys. zł — mniej niż czwartą część sumy preliminowanej.

Wobec tych cyfr dość trudno pogodzić zapowiedź utrzymania norm zeszłorocznych oraz „bardziej regorystycznego” ściągania. Wpływy bowiem od rolnictwa nie dopisywały przed rokiem i w tym roku wobec nieurodzaju będą jeszcze mniejsze. Wpływy zaś od handlu zawiadły tak silnie, że trzeba ślad wyciągnąć wniosek o bojkotowa-

niu akcji przez tę część społeczeństwa, w której ręku jest handel tj. przez Żydów. Czyż i teraz ma płacić głównie tylko świat pracy, a handel trzy razy słabiej? (Opanowany przez Żydów).

SKOŃCZMY Z FIKCJĄ.

Jeśli apel do obowiązku obywatelskiego, sumienia obywatelskiego itp. zawiodły przed rokiem, to zawiodą i teraz tam wszędzie, gdzie nie tak łatwo będzie stosować „rygory” jak przy wypłatach z kas publicznych. Trzeba więc skończyć z fikcją „dobrowolności” ofiar, a wprowadzić rygory formalne. Jeśli mamy płacić, to płacić wszyscy — na podstawie ustawowego obowiązku.

Drugą zaś fikcją, którą należy rów-

niez zlikwidować, są opłaty od lokali. Jeśli dały one ledwie siódmą część sumy preliminowanej, to najlepszy w tym dowód, że „normy” (tak silnie i powszechnie w swoim czasie krytykowane) były niesprawiedliwe i nieczyściwe. Zapowiedź tedy, że system opłat zeszłoroczny ma pozostać bez zmiany, jest bardzo dziwna. Gdzie jak gdzie, a w tej pozycji przede wszystkim, trzeba wykorzystać doświadczenia i lokale zupełnie wyłączyć z rachunku, a warstwa kapitalistów (w Polsce w olbrzymim procencie żydzi lub cudzoziemcy), unikające opodatkowania przy dochodzie, pociągnąć do świadczeń w jakiejś innej formie — nie dotychczasowej, która głównie biła w warstwę niezamożną.

Terror w Sowietach

Rozstrzelano 212 kolejarzy

Moskwa. Z Chabarowska donoszą: Na wyjazdowej sesji wojskowego kolegium sądu najwyższego Z. S. R. R. rozpatrywano w Woroszyłowie-Utyrsku (dawny Nikolsk-Utyrsk) sprawę antysowieckiej trockistowsko-prawicowej organizacji terrorystycznej szpiegów i dywersantów, działającej na kolei Dalekiego Wschodu. Organizacja ta była w kontakcie z wywiadem japońskim. 10-ciu członków organizacji zostało skazanych na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

Ogólnie liczba rozstrzelanych kolejarzy na Dalekim Wschodzie wynosi od maja br. 212 osób.

Reemigrant polski z Francji ofiara oszustów

Poznań. W r. 1935 r. przybył po dłuższym pobycie we Francji do Poznania górnik Ignacy Dąbrowski, który całą posiadaną gotówkę w wysokości ponad 24 tys. franków zamienił na pieniądze polskie i otrzymał ponad 8 tys. zł. Gdy znalazł się na dworcu kolejowym w Poznaniu przystąpił do niego pewien osobnik, który począł mu towarzyszyć. Niebawem przystąpił również drugi. Jeden z nich podniósł z ziemi kopertę twierdząc, iż znalazł większą kwotę pieniędzy i jest gotów podzielić się nią z Dąbrowskim i w tym celu wciągnął go do bramy. Tam w sposób podstępny zabrali mu dwaj osobnicy pieniądze, jakie otrzymał w banku, a w zamian otrzymali skrawki papieru.

Zawiadomiona o kradzieży policja, wszczęła poszukiwania i w toku docho- dzień ujęła jako sprawców braci Wacława i Edwarda Bleszców. Przeprowadzona przeciwko nim rozprawa, zakończyła się pomyślnie dla nich, gdyż sąd nie mógł udowodnić im winy. Obu uwolniono. Po dłuższym czasie policja ujęła nieją. Edwarda Pucińskiego i wówczas cała trójka ponownie sta-

Prokurator Wyszyński przemawiając na pierwszym wszechzwiązkowym zjeździe związków zawodowych funkcjonariuszy sądownictwa i prokuratury, stwierdził, że zarówno w sądownictwie jak i prokuraturze istnieją wrogie elementy, które należy wypieć. Siła i powodzenie w walce z wrogami na wszystkich odcinkach dodają otuchy do nowej walki — podkreślił Wyszyński.

Jeżeli słowa Wyszyńskiego nie są tylko retoryką, to należy spodziewać się poważnych zmian zarówno w sądownictwie, jak i w prokuraturze.

neła przed sądem, lecz i tym razem nie można było udowodnić oskarżonym winy, wobec czego sąd całą trójkę uwolnił.

Pieniądże, jakie zabrano oskarżonym, na polecenie sądu zostały im wydane z kasy sądowej. Biedny górnik, który w tak lekkomyślny sposób nawiązał znajomość z oszustami, stracił swoje ciężko zapracowane oszczędności bezpowrotnie.

Paryż. Z Tunisu donoszą, że marynarze włoscy z włoskich okrętów szkolnych, które przybyły do Tunisu z wizytą, zamordowali emigranta włoskiego Giuseppe Brescianiego. W toku bójki, jaka wynikła następnie między ludnością, a marynarzami, kilka osób odniosło rany.

Rzym, 21. 9. W sprawie zajścia w Tunisie, ogłosiła agencja Stefani komunikat, w którym donosi, że z okazji pobytu okrętów szkolnych „Colombo”

Terror w woj. tarnopolskim.

Tarnopol. We wsi Skowalyn w województwie tarnopolskim podpalono trzy zagrody tamtejszych kolonistów Polaków. Sprawców nie ujęto.

W powiecie czortkowskim i w gminie Starej spłonął dom mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze, należące do Michała Chrusławki. Według opinii miejscowej ludności są to akty terroru ze strony Ukraińców.

Samochód w przepaści

Stambul. Na wielkiej magistra li łączącej Trapezunt z granicą Iranu, samochód ciężarowy spadł wraz z pasażerami w przepaść. Szofer i 6 pasażerów poniosło śmierć na miejscu. Kilka osób odniosło ciężkie rany.

W stolicy leje się krew na tle zajęć antyżyd.

Warszawa. W poniedziałek w stolicy miały miejsce dalsze coraz ostrzejsze zajścia antyżydowskie. W różnych punktach miasta poraniono nożami 11 osób. Z drugiej strony na ul. Elektralnej tragarze żydowskiej poranili też nożami 2 chrześcijan. Władze wydały zarządzenia, wzywające do zaniechania powtarzających się ustawicznie bójek.

Polska Partia Socjalistyczna łącząc z centralą żydowskich związków za wodowych w kilku punktach miasta zorganizowała wiece, na których nawoływano do walki z antysemizmem i faszyzmem, akcentując „przyjaźń” polskich robotników i Żydów.

Członkowie „Bundu” urządzili nawet szereg wieców w bożnicach w czasie święta żydowskiego. Wygłoszone szereg przemówień, które tak trafiały do przekonania słuchaczy, że nawet je okłaskiwali, mimo, że demonstracje takie w synagogach są przez religię żydowską zakazane.

Samobójstwo kasiarza żydowskiego w Gdańsku

Gdańsk. Policja gdańska wykryła bandę kasiarzy, składającą się z 5 Żydów-włamywaczy. Przyłapano ich podczas włamywania się do jednej ze znanych w Gdańsku firm jubilerskich. Kasiarze sprowadzili sobie z Warszawy aparat do rozpruwania kas. Jeden z członków bandy, zawodowy kasiarz z Warszawy Benjamin Anachowicz vel Birnbaum, popełnił samobójstwo przez powieszenie się w celi więziennej.

Zajścia w Tunisie

Paryż. Z Tunisu donoszą, że marynarze włoscy z włoskich okrętów szkolnych, które przybyły do Tunisu z wizytą, zamordowali emigranta włoskiego Giuseppe Brescianiego. W toku bójki, jaka wynikła następnie między ludnością, a marynarzami, kilka osób odniosło rany.

Rzym, 21. 9. W sprawie zajścia w Tunisie, ogłosiła agencja Stefani komunikat, w którym donosi, że z okazji pobytu okrętów szkolnych „Colombo”

i „Vespucci” elementy antyfaszystowskie, usiłując wśród marynarzy i kadetów włoskich rozdać ulotki antyfaszystowskie, spowodowały zajście. „Znany emigrant komunistyczny Giuseppe Bresciani — głosi komunikat oficjalnej agencji — dał kilka strzałów rewolwerowych do grupy nieuzbrojonych marynarzy włoskich, z których 3 odniosło rany. W toku bójki, Bresciani został zastrzelony z własnego rewolweru” (?)

„Typowe łapichłopstwo“

uprawiał Rozwadowski według określenia Sądu w swej działalności zawod.

7 i 8 dzień procesu przeciw nieuczciwemu notariuszowi

Kościan. W poniedziałek w 7-mym dniu procesu zeznawali w dal- szym ciągu procesu Adamski A. z Biał- cza, który był świadkiem wpłacenia na poczet przez Józefę Józefiak dla Rozwadowskiego 200 zł. na spłatę nie- lalnych Matuszczaków. W tej sprawie zeznawał również Płocieniak W., ku- piec z Zaborowa p. Leszno.

Dalej zeznaje Nowacka Irena z Nakla, Zbąski Jan, Zimmer Fr., Świat Marianna, Kostecki Kajetan. Omyła (z Kunowa), Budzyński, Michalski Fr., Porankiewicz z Krzywina, Niedzielski Antoni, Krzyżmiński Julian, Widera Mi- chał i Ciok Marian, kierownik korze- ni z Głuchowa, który miał wyjaśnić kwestię czy w sprawie hr. Zółtów- skiego z Głuchowa i Zapłaty, Rozwa- dowski miał prawo potrącić sobie z wpłaconej przez Zapłatę sumy 800 zł (reszta ceny kupna) deserwita nota- rialne, wynikające z załatwienia pew- nych czynności dla parcelacji mająt- ności Jarogniewice, należącej do hr. Zółtowskiego z Głuchowa. Śwd. Ciok stanowczo zaprzecza oskarżonemu, aby o tym była mowa między nim a Roz- wadowskim twierdząc, że było w zwy- czaju, iż Rozwadowski dla majątności Głuchowo, nadsyłał rachunki z likwid- cją, które kasa odwrotnie płać. Oskarżony stanowczo twierdzi prze- ciwnie, obliczając deserwita swoje na 799,25 zł (całą sumę). Na uwagę sądu, że suma 200 zł za napisanie dwóch wniosków jest wysoka, Rozwadowski stwierdził, że przecież p. hr. Zółtowski jest zamożnym człowiekiem. Sąd po- stanowił w sprawie tej przejąć je- szcze księgi wieczystą i inne akta ce- lem zapoznania się, czy Rozwadowski miał prawo dysponowania gotówką 800 zł, wpłaconą przez Zapłatę.

Wszystkie zeznania świadków wy- padły dla Rozw. obciążająco.

Kościan. Wczoraj przed rozpo- częciem badania świadków adwokat Wygocki przedstawił sądowi pokwitowa- nia z należnych sum dwóch świad- ków, którzy zeznawali w dniu po- przednim. Sąd przejrzał też akta par- celacyjne Jarogniewice w sprawie „Hr. Zółtowski — Zapłata“ i doszedł do wniosku, że suma 800 zł nie mogła być wymagalna, gdyż sprawa hipoteki nie została jeszcze załatwiona.

Z zeznań Józefa Wolnej z Kiel- czewa i Michała Szajka z Kościana wynikało, że Rozwadowski nie załat- wiwszy do końca sprawy hipotecznej, policzył sobie 40 zł na kosztach.

Charakterystyczną jest sprawa Leo- na Michalskiego z Zador. Matka jego Franciszka 6 lutego 1933 wpłaciła Rozwadowskiemu 2000 zł na spłatę hi- poteki ks. prob. Ofierzyńskiego z Głuchowa. Michalski zeznaje, że sprawa jeszcze nie jest do dnia dzisiejszego za- łatwiona. Rozwadowski oblicza swoje deserwity i wyłożone koszty na 1595 zł tak, że z sumy 2000 zł pozostały dziś tylko 404 zł. (1)

Po przerwie południowej obrońca Wygocki składa sądowi oświadczenie że oskarżony złożył w KKO Leszno 20.000 zł i w KKO Kościan 1000 zł na spłaty poszkodowanych klientów i rzeka się reszty na ewentualne dal- sze pretensje innych klientów.

Bardzo zawiła, lecz zarazem nader obciążająca okazała się sprawa świad- ka Katarzyny Michalskiej z Na- clawia. Michalska wpłaciła Rozwa- dowskiemu w r. 1926 sumę 500 zł na kosztach, a w styczniu 1928 złożyła do rąk Rozwadowskiego książeczkę depo- zytową Banku Ludowego w Kościanie na sumę 5600 zł, podpisując upoważ- nienie Rozwadowskiemu do pobrania 1.700 zł. Z akt sprawy, wynika, że Michalska podpisała jednakoż pleni- potencję Rozwadowskiemu na całą su- mę książeczki Banku Ludowego, z cze- go Rozwadowski skorzystał i pobrał 4 stycznia 1928 — 2000 zł i 18 stycznia 1928 r. znowu 2000 zł. Świadek Michal- ska widząc, że sprawa nie bierze żad- nego pomyślnego obrotu, zażądała zwrotu sumy, na skutek czego Rozwa- dowski wypłacił jej tylko dwa razy po 500 zł.

Na zapytanie sądu Rozwadowski nie umie wyjaśnić, dlaczego pobrał z Ban- ku Ludowego 4000 zł. Oświadczenie je- go, że 2000 zł polecił wpłacić na konto depozytowe KKO Powiatu, nie znajdu- je potwierdzenia na książeczce teje kasy (które to konto sąd skrupulatnie przegląda). Oskarżony, myli się w swych zeznaniach i obwinia personel o pobranie tych pieniędzy. Rzekomo nie wiedział o pobraniu tej gotówki, a w końcu bardzo zdenerwowany oświad-

cza, że nie wie, co się stało z tymi 4000 zł.

Dyskusja między oskarżonym a są- dem zaostriża się, gdy Rozwadowski twierdzi, że z pozostałej sumy 3000 zł należała mu się kosztła i deserwity w wysokości około 1.500 zł. Sąd określa to jako „typowe łapichłopstwo“. Świa- dek Michalska, przestraszona wy- sokości kosztów, płacze na sali.

Przeciwnicze procesowej Michal- skiej, świadkowi Antoninie Klukieć z Kościana, z sumy hipotecznej 8000 ma- rek (przeliczonej na 1.700 zł) pozostała po procesach suma 40 zł. Dla świadka Stanisława Michalaka, z Donatowa z sumy 2500 zł, złożonej Rozwadowskie- mu na spłatę hipoteki po częściowym załatwieniu sprawy i po odliczeniu 750 zł kosztów, pozostało 1641 zł. W sprawie wpłaty małoletnich Heiderów o- kazuje się, że z sumy 4000 zł, jakie wpłacił Ignacy Walkowiak z Rębina, Rozwadowski 1500 zł wpłacił wierzy- cielowi, a z pozostałych 2500 zł wypła- cił trzem małoletnim po 300 zł. Pozo- staje na rzecz świadka Heidera z Ra- koniewic 1500 zł.

Ciekawą też była sprawa Dro- żyńskiego Stanisł. z Wolsztyna, który tytułem kosztów notarialnych wpłacił Rozwadowskiemu 2950 zł. Wycytyw- szy w gazetach o defraudacjach Roz- wadowskiego, zgłosił się u sędziego śledczego, który obliczył, że świadek ten nadpłacił ponad 1800 zł kosztów, gdyż miały one wynosić tylko 1.114 zł. Oskarżony nie wie, jak to się stało. Przesłuchana ma być w sprawie tej

jeszcze dawniejsza pracowniczka w kancelarii Rozwadowskiego Serdecka. Śwd. Goryniak już w kwietniu 1929 roku wpłacił Rozwadowskiemu 1.000 zł. Sprawa hipoteczna w myśl zlece- nia świadka nie została do końca do- prowadzona. Mimo to koszty wynio- sy 400 zł, więc dla Goryniaka pozosta- ło tylko 600 zł.

Dziś zeznawają ostatni świadko- wie.

Kto wygrał na loterii

W jedenastym dn. ciągnięcia Lo- terii Państwowej padły następujące większe wygrane:

75.000 zł	— 16011.
50.000 zł	— 107021.
15.000 zł	— 121588 129365.
10.000 zł	— 123510 180705.
5.000 zł	— 22552 48762 50134 77849
77859	19473.
2.000 zł	— 22466 30889 31839 33188
33427	56916 70024 70430 74831 93293
114016	122100 122641 128637 132047
158067	174116 183754 194723 195685.
1.000 zł	— 4052 6198 18676 21524
28141	36267 39472 55549 61312 73363
74969	73645 74431 74969 79362 88920
89913	90973 96258 100620 101257 104716
104754	108177 117604 119445 126889
151511	155515 110210 115530 183051
191420	193748.
20.000 zł	— 94277.
15.000 zł	— 147986.
5.000 zł	— 47313 67662 63452 68885
179232	186837.
2.000 zł	— 4991 6768 12719 17233
19378	25863 21186 35524 35625 51879
71887	73467 94727 116524 117177 119097
166353	178037 189044
1.000 zł	— 6097 10236 15332 32678
40732	53682 53608 53661 53985 60670
69794	74726 85012 85317 89465 104212
119316	128812 131427 133381 136903
139581	165156 175433 184568 186436
191840.	

100 osób wmieszanych w afere łapownictwa

Częstochowa. Władze kolejowe otrzymały raport o wykryciu po- ważniejszych nadużyć na szkodę ko- lei, które popełniono przy transporto- waniu towarów na linii Częstochowa-Sosnowiec.

Nadużycia te polegały na oszukań- czym obliczaniu opłat t. zw. ośsiwego, pobieranych za stoją niewydładow- nych wagonów kolejowych na boczn-

cach prywatnych. Falszywie obliczano również należności za transport węgla.

O aferze tej zameldowano proku- ratorowi i w wyniku dochodzeń are- stowano 11 kolejarzy. Ogółem w aferę wmieszanych jest około 100 osób, które odpowiadać będą za łapownictwo. Szczegóły sprawy trzymane są narazie w tajemnicy.

Jej tajemnica

POWIEŚĆ.

9

— Jaki cudny las! — zawołała Renata. — Same dęby i buki, a jakie olbrzymie!

Ralf odwrócił się i zapytał:

— Lubi pani lasy?

— A czy są na świecie ludzie, któ- rzy by ich nie lubili? Czy ten las należy do majątku Tornau?

— Tak. Ciągnie się aż do parku, a potem wzdłuż ogrodu warzywnego i sadu. Gdy je minimy, dostrzeże pa- ni nasz dom mieszkalny.

— Prześliczny las. A jak staran- nie utrzymany!

Kiwnął głową i odwrócił się do koni.

Odpowiedziała za niego, matka:

— Las ten był zawsze oczkiem w głowie wszystkich Tornau'ów i prze- chodzi z pokolenia na pokolenie, za- wsze troskliwie pielęgnowany.

— Mało już jest majątków, któ- reby przechodziły z ojca na syna! — rzekła Renata. — Słyszysz o nich, a jak o jakichś unikatach.

— Tak! — odparła pani von Tor- nau. — Człowiek przyzwyczaja się do swej ziemi i wrasta w nią jak korzeń. A ileż to ludzi potraciło majątki ro-

dzinne, nie chcąc ich wypuścić z rąk właśnie wskutek tego sentymentu do ziemi, odziedziczonej po przodkach. Mamy w naszej okolicy kilka takich przykładów.

Po kilku minutach byli przed pod- jazdem zamkowym.

Ralf zeskoczył z konia i pomógł damom, wyjść z kaboletu, po czym wszedł z nimi do pałacu, oddawszy leżce stajennemu, który podbiegł tym- czasem.

Pani von Tornau ujęła Renatę za rękę i przekraczając próg, odezwała się:

— Pragnę, aby kochana pani za- znała w naszym domu spokój i szczę- ścia i aby nam dobrze było razem!

Mocno wzruszona Renata ujęła rękę pani von Tornau i znów pocało- wała ją kilkakrotnie.

— I ja tego pragnę z całego ser- ca i dziękuję pani za jej dobroć!

Ralf też podał jej rękę, zapewnia- ją, że dołącza się do życzeń matki.

Do pokoju weszła czystułka gos- podyni pani Birkner.

— Dobrze, że pani przyszła! — odezwała się pani von Tornau. — Przedstawię pani moją twarzyszkę, panią Renatę Werkent. Proszę ona wszystkie te czynności, jakie pani za mną wykonywała.

Renata podeszła i podała jej rękę.

— Proszę panią o cierpliwość i o wyrozumiałość, — rzekła, — zanim

nauczę się tego wszystkiego. Proszę również nie załadować mi pracy, ani pouczyć.

„Jakaś rozumna osoba, — pomyś- lała pani Birkner, — a w dodatku dobrze się prezentuje. Widocznie musi być z dobrego domu“.

— Pracy u nas nie brak! — rze- kła. — Nawet w tej chwili smażę konfitury i galaretki i może mi pani pomóc napełniać słoiki.

— Ależ panno Birkner, — za- wołała pani Tornau, — przecież do- piero co wróciliśmy z kolei. Pani Werkent musi się trochę ogarnąć, a potem rozejrzeć się w swoim pokoju.

Proszę ją tam zaprowadzić, a potem pomyśleć o jedzeniu. Ja i syn też bę- dziemy na kolacji.

— Słucham panią, dziedziczkę i zaraz zaprowadzę panią Werkent do jej pokoju.

Wzięła walizkę Renaty i podażyła za nią po schodach na górę, wskazując drogę.

Renata dostała dwa schłodzone po- koje, z których okien roztaczał się ładny widok na las i sąsiednie pola.

Panna Birkner postawiła jej walizkę i rozejrzała się po obu poko- jach, czy czego nie brak.

— Ma pani wszystko w porządku, pani Werkent! — rzekła. — Podob- a się pani to mieszkanie?

— Nadzwyczaj ładne i miłe! —

odparła Renata. — Bardzo pani dzię- kuję!

— Niema zaco. U nas we dwor- ze wszystkim nienajgorzej, gdyż star- sza pani i pan Ralf są ludźmi do- brymi i sprawiedliwymi. Jak tylko się pani ogarnie, proszę zejść na dół. Pier- wsze drzwi przy schodach prowadzą do pokoju jadalnego. Za kwadrans wydam kolację.

— Dziękuję pani. Za kwadrans będę na dole.

Otworzyła walizkę i wyjęła nese- ser, pochodzący z czasów jej szczę- ścia i dobrobytu.

— Jakże pani ma piękne rzeczy! — zawołała gospodyni, widząc okute w srebro przybory toaletowe i przypa- trując się nocnej koszulce, którą Re- nata położyła na łóżku. — Nawet na- sza pani dziedziczka miała takich ślicz- ności.

Renata pokraśniała.

— To wszystko są prezenty mego ojca, który mi je dawał w czasach gdy był bogatym. Później zubożał i umarł.

— Ach tak! — rzekła gospodyni. — Niech pani się nie gniewa na mnie za moją paplaninę.

Była mocno skonfundowana i pro- siła Renatę, by się do niej zwracała z całym zaufaniem.

Potem zeszła na dół, przypomi- nając o kolacji.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze wspomnień lekarza pogotowia ratunk. w apaszowskiej dzielnicy Marsylii

Na zebraniu lekarzy publicznych pogotowia ratunkowych francuskich dr. Edmund Bierry, naczelnik organizacji „Pierwsza pomoc” w Marsylii, wygłosił referat, w którym podał zestawienie rozmaitych bardzo niezwykłych i nieszczęśliwych wypadków, z którymi spotkał się w czasie swej praktyki.

Jak się z tego referatu okazuje, ambulansy „Pierwszej pomocy” w Marsylii najczęściej operowały w cieszącej się złą sławą, apaszowskiej dzielnicy Starego Portu. Większość wezwań ambulansów zdarzała się w nocy. Dzielnica Stary Port obfituje w spelunki rozmaitego rodzaju, knajpy marynarskie, domy gry, karczmy i inne, o ustalonych sławie lokale, gdzie bardzo często zdarzają, że krwawe bójki.

Człowiek w małpiej skórze.

Pewnej pięknej nocy dr. Bierry został wezwany do dzielnicy Starego Portu. Po przybyciu na miejsce wypadku zobaczył wędrownego grajaka z małą menażerią oswojonych zwierząt. Najcenniejszym z nich była ruda małpa, wielkości prawie dorosłego człowieka. Małpa leżała bez życia na ulicy. Kiedy dr. Bierry zbliżył się do zwierzęcia spostrzegł ze zdumieniem, że małpa ma ludzką głowę. Okazało się, że to był człowiek przebrany za małpę, który w menażerii wędrownego grajaka rolę tresowanego zwierzęcia. Podczas przedstawienia, jakie wiaścił menażerii dawał w Starym Porcie, człowiek-małpa nagle zachorował, schwyty go jakiś gołosec i kurczę, padł na ziemię i zmarł. Wówczas zerwano mu maskę.

Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną śmierci było uduszenie. Podczas produkcji w masce obluźowały się dwa zęby, wpadły do ust nieszczęśliwemu człowiekowi i zatkały mu drogi oddechowe.

Wędrowka kuli.

Innym razem dr. Bierry został wezwany do komisariatu policji, aby udzielić pomocy sierżantowi Alfonsowi Bodart. Policjant zranił się sam, spowodowawszy przez nieostrożność wystrzał podczas czyszczenia rewolweru. Kula przebiła mu lewą rękę, odbiła się od gwoźdźnia w podłodze, trafiła w kant żelaznej kasy i rykoszetem zraniła sierżanta powtórnie, tym razem w kolano. Kula odbyła skomplikowaną drogę i przyprawiła nieszczęsnego, nieostrożnego policjanta o dwie rany, z których ostatnia, w kolanie, była bardzo niebezpieczna, gdyż naruszyła ścęgna.

Niezwykłą kulę dr. Bierry wydobyl i przechowywał ją w swej kolekcji przedmiotów związanych z niezwykłymi wypadkami.

Pechowy automobilista.

W niesamowity sposób mógł dr. Bierry stwierdzić działanie prawa serii na czterech nieszczęśliwych wypadkach, które zdarzyły się automobilście Jeanowi Poirier. Przy pierwszym wypadku podczas którego samochód Poirier został absolutnie rozbity Poirier jakby cudem przyspłocil katastrofę tylko złamanie lewej ręki. Po roku dr. Bierry znów został wezwany do Jana Poirier, który najechał w całym pędzie na latarnię gazową, wypadł z samochodu i złamał sobie lewą nogę. Po roku Poirier spotkał

znów wypadek. Podczas zderzenia z samochodem ciężarowym złamał sobie prawą nogę. Opatrywał go znów dr. Bierry. Nie minął rok jeszcze i Poirier wskutek nieostrożnej jazdy najechał na kant trotuaru, przy czym rozpad wyrzucił go naprzód i szyba ochronna samochodu złamała mu prawą rękę.

W przeciągu czterech lat nieostrożny automobilista doznał złamań wszystkich czterech kończyn. Od tej pory minęło już dziesięć lat i Poirier nie padł ofiarą żadnej nowej katastrofy.

Walka z piratami

na morzu Śródziemnym

Turcy zniszczyli łódź podwodną

Stambul, Donoszą z Izmiru, że nadbrzeżne baterie wyspy Tenedos spostrzegły peryskop nieznanej łodzi podwodnej. Wskutek celnego ognia baterii, peryskop został zniszczony i łódź, która wypłynęła na powierzchnię morza została schwytała wraz z załogą

22-ch ludzi.

Oran. W myśl uchwał nyońskich przybyło do tutejszego portu 6 kontrtorpedowców francuskich. W Mersebir znajduje się 5 kontrtorpedowców, angielskich. W Gibraltarze oczekują przybycia 20 okrętów angielskich.

Willa bandycka na licytacji

Wspaniała willa osławionego bandyty amerykańskiego Al Capone, położona na wybrzeżu oceanu w Miami (Floryda) znalazła się w ostatnich dniach w skutku zaległości podatkowych właściciela na licytacji. Suma zaległości podatkowych wynosiła 25.000 dolarów. Tuż przed rozpoczęciem licytacji do

Miami przybył hydroplanem wysłannik herszta, odbywającego karę w więzieniu, który przedstawił poświadczenie władz amerykańskich na uregulowaną należność podatkową. Tym samym zgromadzeni reflektanci musieli opuścić miejsce licytacji bez kupna.

Gdy żyd wychowuje młodzież polską

„Kurier Bydgoski” pisze:

Wychodzące w Warszawie pismo akademickie „Wschepolak” przynosi w ostatnim numerze artykuł, poświęcony nauczycielom-żydom uczącym w polskiej szkole.

Autor omawia zgubne skutki wychowywania dzieci przez nauczycieli-żydów, po czym pisze:

„Któż może ludzi się, że Żyd nauczyciel historii będzie w polskiej szkole chętnie wykladał o Chrobrym, o Jagiellonach, o Batorym, o Dmowskim, o wielkich chwilach Wielkiej Polski — kiedy dla niego, dla jego narodu, okresy wielkości i potęgi Polski były okresami klęski, a triumfy zaczynały się wtedy, gdy Polska była niszczo-

czona, nękana i słaba.

A jak może uczniowi polskiej szkoły zaszczyścić umiłowanie ojczystego języka nauczyciel, który sam nietylko ducha tego języka nie rozumie, ale świadomie nieraz i umyślnie stara się go zeszpeci, zaśmiec, współdziała w jego kaleczeniu i dewastowaniu”.

Jak można dopuścić, by nauczyciel-żyd był autorytetem dla młodego, kształtującego dopiero swój pogląd na świat Polaka, czy Polki? Jak może iść w życie chłopiec czy dziewczyna, których wychowaniem kierował Żyd!

Równocześnie pismo to zamieszcza wykaz imienny 40 przeszło Żydów uczących w warszawskich państwowych szkołach średnich.

Nowy urząd

Warszawa. W kołach gospodarczych rozległy się pogłoski, że w Ministerstwie Przemysłu i Handlu opracowany jest projekt powołania do życia generalnej dyrekcji hut państwowych. Dyrekcji tej podporządkowane byłyby „Wspólnota Interesów”, Huta Pokój itd. Na czele dyrekcji miałby stać wiceminister Jastrzębski. — Koła gospodarcze zwracają uwagę, że powołanie takiej dyrekcji byłoby dalszym etatyzowaniem życia gospodarczego.

Wizyta austriackiego ministra w Warszawie

Warszawa. Do Warszawy przybył na jeszcze jesienią tego roku austriacki min. spraw zagranicznych p. Schmidt.

Szczegóły tej wizyty omówił z min. Beckiem w Genewie stały delegat Austrii przy Lidze Narodów p. Pflügel.

Ochrona

pasa granicznego

Warszawa, 21. 9. 20 km. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów o ograniczeniu pobytu cudzoziemców na pogranicznych terenach ufortyfikowanych i w rejonach objętych ćwiczeniami wojskowymi. Cudzoziemcom będą doręczane nakazy opuszczenia wymienionych w nakazie obszarów.

Okropne zamierzenia

Perpignan. W wyniku śledztwa, prowadzonego w sprawie materiałów wybuchowych, znalezionych w tunelu Cerbere, aresztowany Włoch przyznał się, iż zamierzał wysadzić w powietrze szpital wojskowy w Perpignan oraz konsulat hiszpański w Tuluzy. W obawie jednak, iż wybuchy te spowodują znaczną ilość ofiar, zaniechał aresztowania tego zamiaru i bombę porzucił w tunelu.

Zaludnienie Italii

Rzym. Dziennik urzędowy ogłasza dane statystyczne, według których ludność Włoch w roku bieżącym wzrosła do 43.444.000 mieszkańców. W ciągu 8 miesięcy br. zawarto 209.405 małżeństw, tzn. o 50.631 więcej niż w tym samym okresie 1936 r. Urodzeń zanotowano 651.664. Nieznacznie wzrosła liczba zgonów.

Powódź naftowa

Meksiko-City. Wielki rurociąg transportujący ropę z Kolau w stanie Vera Cruz do rafinerii w Meksiko, który w sobotę został uruchomiony po dwumiesięcznym strajku, został poważnie uszkodzony w pobliżu Meksiko. Ropa naftowa rozlała się szeroko w okolicy i zagraża zalaniem pobliskiej rafinerii. Jak przypuszczają, uszkodzenie jest spowodowane akcją sabotażową.

Opieka Społeczna i Zdrowie Publiczne w Lesznie

(Dalszy ciąg sprawozdania Zarządu Miejskiego z r. 1936-37).

Opieka Społeczna.

Opieka nad dziećmi, młodzieżą i macierzyństwem. W prywatnej opiece w rodzinach zastępczych było na wychowania 21 dzieci. Koszt ich utrzymania wynosił 2.904,00 zł. Wydano na odzież i książki 184,50 zł. — Wydatkowane na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych (ca 500 dzieci) — 2.329,78 zł. — Przekazano Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo na zakup mleka dla dzieci ubogich 500,00 zł. — Na kolonie wakacyjne, z których korzystało ogółem 380 dzieci przekazano 800,00 zł. — Wydatkowane na utrzymanie 10 małoletnich umieszczonych w Zakładach Psychiatrycz-

nych Krajowych, instytucjach samorządowych i prywatnych 1.634,03 zł. — Ogółem wydano 8.352,31 zł.

Opieka nad dorosłymi. Bieżące publiczne wsparcie ubogich pobierało przeciętnie 365 osób. — Wyplata bieżącego publicznego wsparcia wynosiła 58.847,00 zł. — Jednorazowych zapomóg otrzymały 43 osoby w kwocie — 516,00 zł. — Na naturalia dla bezrobotnych wydano 7.493,26 zł. — Pochowano na koszt miasta 49 osób. Koszty pogrzebu i trumien wynosiły 852 zł. — Za utrzymanie ubogich w innych gminach wypłacono 1.166,79 zł. — Udziałono 10 ubogim zapomóg z tego tytułu, że nie mieli w żadnej gminie

prawa do opieki trwałej w kwocie 159,00 zł. — Udziałono subwencji dla Gospody Wędrujących Rzemieślników w wysokości 225,00 zł. — Wydano na zatrudnienie bezrobotnych (tygodniówki, składki socjalne i naturalia) — 11.988,10 zł. z tej kwoty korzystało ca 500 bezrobotnych.

Przedszkola dla bezrobotnych.

Miasto prowadziło dwa przedszkola dla bezrobotnych, do których uczęszczało ogółem 115 dzieci. Ogólny wydatek na te przedszkola wynosił — 2.661,45 zł.

Zdrowie publiczne (lecznictwo).

Przekazano (ubogich i bezrobotnych) do lekarza miejskiego 1567 osób. do specjalistów 78 osób; do lekarzy dentystów i dentystów 188 osób; do Lecznicy św. Józefa 101 osób; do Lecznicy „Bethel” 1 osobę; do szpitala miejskiego w Poznaniu i Kliniki Uniwer-

syteckiej 7 osób.

Wydatkowane: lekarzowi miejskiemu

na za leczenie 1.830,00 zł. — Lekarzom specjalistom 797,67 zł. — Za zabiegi dentystyczne 182,50 zł. — Lecznicy św. Józefa w Lesznie za utrzymanie 7.848,15 zł. — Lecznicy „Bethel” — 72,00 zł. — Lekarzom za operację i asystę przy operacjach 1.875,00 zł. — Za utrzymanie w szpitalach w Poznaniu 589,00 zł. — Za lekarstwa i okulary 2.384,25 zł. — Za przejazdy lekarza do chorych 120,00 zł.

W Zakładach Psychiatrycznych Krajowych umieszczonych było razem 28 osób dorosłych. Na ich utrzymanie wydatkowane 5.452,92 zł.

Koszt przewożenia chorych do szpitali wynosił 87,40 zł.

Z pomocy położniczej korzystały 84 położnice, na co wydatkowane — 2.289,70 zł.

Wiadomości z Wielkopolski

Gostyn

Osołbie. Dnia 12. października r. ob. będzie się ślub p. Gustawa Potworowskiego syna Szambelana Potworowskiego z Goli i p. Anny Szujskiej ze Lwowa. Ślub udzieli Ks. Prymas w swej kaplicy prywatnej w Poznaniu.

Kępno

Zydówka Lewin pozostawiając palącą się świecę, poszła do bóżnicy. W tymże czasie zajęła się od świecy kanapa i inne sprzęty. Po przybyciu straży, pożar ugaszono.

Sąd Okr. z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Kępnie zasądził za przestępstwa dewizowe J. Domagałę z Stupi pod Bralinem na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata i 100 zł grzywny, M. Sommera z Kępna na 6 mies. więzienia z zawieszeniem i 100 zł grzywny, St. Soltyksa ze Świby za fałszowanie dokumentów i oszustwo na 7 mies. więzienia z zawieszeniem pod warunkiem, że zwróci poszkodowanemu w przeciągu roku 50 zł.

Krotoszyn

W czwartek wieczorem wracał z manewrów krotoszyński pułk piechoty, witany niezwykle serdecznie przez miejscowe społeczeństwo. Następnie odbyła się imponująca defilada, którą przyjął p. plk. Tyczyński.

Ostrów

Sąd Okręgowy skazał Weronikę Napierają z Radłowa na 3 miesiące aresztu za to, że w czasie aresztowania jej męża użyła względem strażnika granicznego przemocy i obelżywych słów.

Z zawodów lekkoatletycznych w Rydzynie

W ubiegłą niedzielę odbyły się na boiskach w parku Gimnazjum im. Sułkowskich w Rydzynie zawody lekkoatletyczne pomiędzy drużyną KPW, z Leszna a K. S. Jutrzenką z Rydzyny i poza konkursem z Głmn. im. Sułkowskich. W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki:

Bieg 100 m.: 1) Nather H. 12,8; 2) Kusik 12,9; 3) Nather Z. i 4) Sobierski. Bieg 800 m.: 1) Otulak 2,12; 2) Kusik 2,20; 3) Kędziara i 4) Poprawski Fr. Skok w zwyz: 1) Otulak 1,50; 2) Ciesielski 1,50; 3) Nather H. 1,45; 4) Sobierajski 1,40.

Skok w dal: 1) Otulak 6,01 m.; 2) Nather A. 5,54 m.; 3) Ciesielski 5,05 m.; 4) Sobierajski 4,75 m.

Kula: 1) Frackowiak 12,20 m.; 2) Ciesielski 10,32 m.; 3) Biernaczyk 9,86 m.; 4) Sobierajski 9,74 m.

Dysk: 1) Biernaczyk 33,45 m.; 2) Frackowiak 32,53 m.; 3) Nather Z. 28,60 m.; 4) Sobierajski 26,70 m.

Oszczep: 1) Frackowiak 44,90 m.; 2) Tryler P. 34,80 m.; 3) Nather 32,62 m.; 4) Otulak 32,37 m.

Sztafeta 4x100: 1) K. S. Jutrzenka; 2) KPW. Leszno.

Bieg 400 m.: 1) Otulak 57,7; 2) Kusik 59,2; 3) Nather Z.; 4) Tryler P. Zawody zakończyły się wynikiem 46:46 pkt.

Zaznaczyć wypada, że rydzyniaci reprezentanci niedawno założonego Klubu Sportowego Jutrzenka żywo interesują się sportem i w spotkaniach jakie ostatnio miały miejsce, osiągnęli dość dobre wyniki. (J. L.)

Fotograf

Nowoczesna fotografia i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, al. Marsa, Piłsudskiego, 13.

Marsz. Smigły-Rydz na polowaniu pod Krotoszymem

Krotoszyn. — W ub. tygodniu bawił u p. Czarneckiego w Dobrzycu pod Krotoszymem na polowaniu na kuropatwy marszałek Edward Smigły Rydz. Pan Marszałek przybył do Dobrzyca wpłynął z uroczystości bydgoskich.

Poza marsz. Smigły Rydzem w polowaniu wzięli udział pp. wojewoda Jaro-

szewicz, plk. Strzelecki, Bniński z Samostrzelna, Czarnecki z Bugaju, rotmistrz Krzeszowski, Lossow z Gryżyny i dyrektor banku Sułowski z Warszawy. Zestrzelono ogółem 700 kuropatw.

Po polowaniu marsz. Smigły Rydz odjechał do Warszawy.

Wielkie publiczne zebranie antykomunistyczne w Włoszakowicach i Bukówcu G. urządzone staraniem Stron. Narodowego

Włoszakowice. — W ub. niedzielę urządzono staraniem Stron. Narod. zebranie antykomunistyczne w Włoszakowicach w sali p. Matysiaka. Zaraz po skończonym nabożeństwie o godz. 11 rozpoczęła napływać przeważnie młodzież na wyznaczono zebranie.

Punkt o godz. 11 zgalił kier. placówki p. Kasperski, zebranie, witając gości i zebranych, po czym odśpiewano „Hymn Młodych”. Jako pierwszemu mowcy udzielono głosu przesowski pow. Stron. Narod. p. Gummerowi, który w bardzo ciekawy sposób wskazał ogólne zarysy programu Str. Narodowego, jako jedyną organizację, zdolną podjąć i przeprowadzić walkę z żydokomuną. Liczne oklaski świadczyły o treści oraz zainteresowaniu słuchaczy.

Jako następny mowca przemawiał referent z Poznania, wykazując bardzo szczegółowo położenie polityczne w Polsce, wypuklając pracę warcholską żydo — komuny i wskazując na niebezpieczeństwo ukrytego wroga jakim jest żydo — komuna, oraz na ostatnie smutne wypadki na terenie Małopolski.

Następnie zabrał głos ref. org. p. Stróżyk, który w przekonujących słowach przedstawił słuchaczom niebezpieczeństwo zagrażające od naszego wewnętrznego wroga — komunisty. Trzeba zawsze być przygotowanym do odparcia wszelkich prób i staków ze strony żydo — komuny. Żaden Polak, który szczerze kocha Polskę, nie powinien stać obojętnie na uboczu i patrzeć na warcholską robotę żydo — komuny. W końcowym swym przemówieniu apeluje do zebranych, aby stanęli bez wyjątku różnicy stanu w szeregi Stronnictwa Narodowego, do tego Obozu, który jako pierwszy podjął skuteczną walkę przeciw

żydo — komunie i prowadzić ją będzie aż do ostatecznego zwycięstwa.

Jako ostatni mowca zabrał głos p. Kosz czyński kie. placówki Leszno, który poruszył w krótkich słowach bardzo aktualne sprawy gospodarcze naszego państwa, po czym kier. placówki Włoszakowice po odśpiewaniu pieśni „Boże, coś Polskę” zakończył zebranie.

Bukówiec Górny. — Już przed godz. 15 rozpoczęły napływać tłumy ludzi, starzy, kobiety oraz młodzież na publiczne zebranie antykomunistyczne, które odbyło się w sali p. Polocha. O godz. 15,10 zgalił kier. placówki Str. Narod. w Bukówcu pochwaleniem Pana Boga oraz odśpiewaniem „Hymnu Młodych” zebranie, udzielając równocześnie głosu przesowski pow. Str. Narod. p. Gummerowi, który przedstawił ideę ruchu narodowego i jego twórcy Romana Dmowskiego, cel i wytyczne przyszłej Wielkiej Polski narodowej i katolickiej. — Mocne oklaski świadczyły najlepiej o zainteresowaniu z jakim wysłuchano referatu.

Referent z Poznania, w obszernym referacie przedstawił wszystko to, do czego korupcyjna robota żydo — komuny zmierza i wskazał na zadania i wytyczne wielkiego obozu Stronnictwa Narodowego.

Referent org. p. Stróżyk w doniosłych słowach i przykładach ideowych na terenie międzynarodowym wykazał stanowiąca ruchu narodowego w państwach obcych, porównując z temi państwami, gdzie jeszcze nie znają nacjonalizmu. W końcowym swym przemówieniu wykazał, że Stron. Narodowe doskonale wywiązuje się z swej pracy i do wytkniętego celu, to jest do Wielkiej Polski narodowej i katolickiej, apelując do ludzi, którzy dotąd jeszcze nie rozumieli stanowiąca Stron. Narod., że Polska dla Polaków — władza dla Narodu i aby wstępowali w szeregi Stron. Narod.

Po skończonym referacie zabrał głos kier. placówki Bukówiec G., dziękując mówcom za pożyteczne referaty.

Odpowiedziem pieśni „Boże, coś Polskę”, zakończono zebranie.

Radioprogram

Czwartek, 23. września.

Warszawa. — 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół — Najpiękniejsze melodie Moniuszki. 11.40 Fragmenty z op. „Jas i Malgosi”. 12.15 Koniec konkursów — pogadanka dla młodzieży wiejskiej. 12.25 Orkiestra rozrywkowa. 16.00 „Spotkanie” — opowiadanie dla dzieci. 16.15 Muzyka salonna. 16.45 Radio w szkole — felieton. 17.00 Koncert solistów. 18.15 Z operetki Jana Straussa. 19.00 Teatr Wyobraźni: Słuchowski p. t. „Męczyszyna w damskim kapeluszu”. 20.00 Koncert muzyki lekkiej. 21.05 Muzyka taneczna. 21.45 „Rodzice i dzieci” — obrazek W. Melcer. 22.00 Muzyka niemiecka.

Tak, jak nie padnie piorun z bezchmurnego nieba, tak samo nie wygra na loterii ten, kto nie zaopatrzył się w losy loteryjne.

Siano lekarstwem

na gruźlicę..

Kalisz. — Niejaka Maria Chojnacka z Kalisza poznała zamieszkałą w Dusznikach M. Pakutową. Pakutowa była chora na gruźlicę. Chojnacka zdołała w nią wnówić, iż jest lekarką, znającą się szczególnie na leczeniu tej choroby i wyłudziła od niej 25 zł tytułem honorarium.

Jako lekarstwo otrzymała chora jakieś ziło, które okazały się zwykłym siemem. Poszkodowana zawiadomiła o zajęciu policję i oszustka stanęła przed Sądem Grodzkim w Szamotulach, który skazał ją na 8 miesięcy więzienia.

Z POZNANSKIEGO TARGU

NA BYDŁO.

Placono za 100 kg. żywej wagi:

Poznań, dnia 21. 9. 1937

BYDŁO:

Woly:

Pełnomięsiste, wytuczono nieoprzęgane	70 — 80
Mięsiste tuczono młodsze do lat 3	62 — 68
Mięsiste tuczono starsze	—
Mierne odżywione	—

Buhaje:

Wytuczono pełnomięsiste	64 — 70
Tuczono mięsiste	53 — 62
Nietuczono dobrze odżywione	—
starsze	60 — 64
Mierne odżywione	42 — 50

Krowy:

Wytuczono pełnomięsiste	73 — 81
Tuczono mięsiste	56 — 62
Nietuczono dobrze odżywione	48 — 52
Mierne odżywione	26 — 36

Jalowice:

Wytuczono pełnomięsiste	70 — 80
Tuczono mięsiste	60 — 68
Nietuczono dobrze odżywione	50 — 58
Mierne odżywione	42 — 50

Młodzie:

Dobre odżywione	42 — 60
Mierne odżywione	38 — 40

Cielęta:

Najprzedniejsze cielęta wytuczono	82 — 96
Tuczono cielęta	72 — 80
Dobre odżywione	62 — 70
Mierne odżywione	50 — 61

OWCE:

Wytuczono pełnomięsiste jagnięta młodsze skopy	84 — 78
Tuczono starsze skopy i maciora	50 — 60

SWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	124 — 128
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	112 — 120
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	102 — 110
Mięsiste svinie ponad 80 kg. żywej wagi	86 — 100
Młode i późne kastraty	90 — 110
Swinie svinowe 111 szt.	130 — 16

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy paryet Poznań, ładunki wzgl. dostawa bież. za 100 kg.

Poznań, dnia 21. 9. 1937 r.

Ceny orientacyjne

Zyto nowe zdane do przemiału	22.25 — 22.51
Pszenica	29.50 — 30.00
Jęczmień browarowy	23.50 — 24.50
Jęczmień 678 — 678 g/l	20.50 — 21.00
Jęczmień 700 — 717 g/l	21.50 — 21.75
Owies	20.75 — 21.00

Maki żytnie standardy nowe	
żytnia I. g. 0.50%	32.25 — 33.25
żytnia g. I. 0.65%	30.75 — 31.75
żytnia g. II. 0.65%	23.75 — 24.75

Maki psze nie standardy nowe	
Maka pszena g. I. 0.30%	49.50 — 50.00
Maka pszena g. I. 50%	45.50 — 46.00
Maka pszena g. IIA 0.65%	43.50 — 44.00
Maka pszena g. II 0.65%	40.50 — 41.00
Maka pszena g. IIA 0.65%	35.50 — 36.00

Oreby żytnie stand.	15.25 — 16.00
Oreby pszen grube stand	16.75 — 17.00
Oreby pszen. średnie	15.50 — 16.00
Oreby jęczmieńne	15.50 — 16.00

Rzepak zim.	54.00 — 60.00
Gorzecza	37.00 — 39.00
Groch Viktorie	23.00 — 24.50
Groch Folgera	22.00 — 23.00
Siemę liliane	44.00 — 47.00
Mak niebieski	76.00 — 79.00

Ziemiaki fabryczne za kilo	18.00 — 19.00
Włoch liliany w łafach	73.75 — 74.00
Makuch rzepakowy w łafach	20.25 — 20.50
Makuch sion. w łafach 42 — 43 proc.	25.25 — 26.00
Strut Soja	26.00 — 28.00

Stoma pszena luzem	5.20 — 5.45
pszena prasowana	5.7 — 5.95
żytnia luzem	5.55 — 5.85
żytnia prasowana	6.3 — 6.55
owiana luzem	5.61 — 5.85
owiana prasowana	6.11 — 6.35
jęczmień luzem	5.30 — 5.55
jęczmień prasowana	5.80 — 6.05

Polskie Opony

Samochodowe

„STOMIL”

po cenach i na

warunkach

fabrycznych



Przedstawicielstwo rejonowe łączni miast Poznania: angielskich samochodów „The Flying „Standard”, Polsk. motocykl „Sokol” 600, Angielsk. motocykl B. S. A., The Raleigh Matchless, Velocette, „James” malolitraż jedyna 100-ka dwuosobowa na balonach 17—100, dwutakowy, 3 KM. Przejazd 1 km kosztuje 1 grosz. Cena 920,— zł. Bez praw jazdy. — Cenniki i prospekty na żądanie.

Kronika dnia:

Czwartek

23

września

Dziś

Tekli P. M., Linusa

Wschód słońca g. 5,20

Zachód słońca g. 17,36

Wschód księżyca g. 18,57

Zachód księżyca g. 8,22

Sroda dnia 22 9 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 8,1, cisza, pogodnie, mgła, rosa, ciśnienie atmosferyczne 756,4, wilgotność 85 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 17,1, najniższa plus 3,8. Hołce opadu 0 mm.

LESZNO

1) **Ślub.** Wczoraj o godz. 6-tej został pobłogosławiony w kościele parafialnym związek małżeński pomiędzy p. Władysławem Metelskim z Gdyni, a panną Marią Perzyńską z Leszna, bratanicą p. dyr. Perzyńskiego.

Ceremonii ślubnej dokonał ks. prob. dr. Abt w otoczeniu duchowieństwa.

W uroczystości ślubnej wzięła udział delegacja korporacji akad. „Poznań” ze szlacheckim, Szpalen w kościele utworzyły członkinie „Sokoła”.

Gości weselnych podejmowali pp. dyr. Perzyńscy.

2) **Pokwitowanie.** P. Donimirski z Gdyni złożył w administracji inaszej 10. — zł na budowę nowego kościoła, zamiast wienca na trumnie śp. Ksawerego Speichertta Koronowa.

3) **Sodalitacja Mariąńska Panien.** W niedzielę, 26 bm. o godz. 4.15 popoł. odbędzie się nabożeństwo sód. w kaplicy SS. Serafina, po czym zebranie plenarne w Domu Katolickim.

4) **Rezerwiści!** Wszystkich rezerwistów, którzy złożyli jak i nie zrzeszonych, którzy biorą udział w jesiennych ćwiczeniach, którzy w dniu 25-26 września, uprasza o odbiór mundurów i karabinów w kancelarii P. W. przy ul. Żwirki i Wigury w dniach 23 i 24 bm. w godzinach od 8-20. Zarząd.

5) **Kółko Rolnicze Leszno.** Zebranie wczoraj odbędzie się w niedzielę, 26 września br. o godz. 12.00 w sali p. II w Lesznie. Z powodu bardzo ważnych spraw, liczne przybycie członków konieczne. Zarząd.

6) **Tow. Pszczelarzy na Leszno i okolicę.** Zarząd zawiadamia, że członkowie i członkowie mogą otrzymać jeszcze do 20.00 2 kg. cukru na pień. Ci, którzy w tym roku cukru jeszcze nie odebrali, otrzymają 4 kg. na pień. Zgłoszenia i zapłaty przyjmuje skarbnik Tow. p. Schmae, ul. Lipowa 20, do 25. 9. br.

7) **Katolicki harcerski.** Uwaga harcerzy — katolickich! Sekcja szachowa przy 4 druż. im. St. Czarnieckiego organizuje harcerski turniej szachowy. Opłata wynosi 10 gr. Termin zgłoszeń upływa z dniem 25. 9. br. Informacji udziela oraz przyjm. zgłoszenia dh. L. Sternal, Marsz. J. Piłsudskiego 50 II p.

8) **Sprośowanie.** W przedstawieniu p. M. Drzymały rolę Niedzieli grał p. Marcinowski nie p. George, a rolę Głównego nie p. George, nie p. Malinowski.

LESZNO weźmie udział w Festiwalu Sztuki Polskiej

W związku z odbywającym się w Warszawie w dniach od 2. 10. do 10. 10. br. Festiwalu Sztuki Polskiej w Warszawie, Zarząd Leszno w dniu dzisiejszym na posiedzeniu zwołanym przez p. starostę Świątkowskiego Komitet, w skład którego weszli pp. dr. Błażejczyk, przewodniczący oraz ks. dr. Abt, dyr. Orłowska, prof. Karłowicz, kpt. Olszewski, dyr. Przygodzki, kpt. Walczak, dyr. Perzyński, arch. Rejek i Gieremek.

Zadaniem Komitetu jest zaznajomienie społeczeństwa leszczyńskiego z celem i programem Festiwalu oraz zorganizowanie zespołów artystycznych do Warszawy.

Jak się okazało, z Leszna wyjedzie jedna z grup, a mianowicie grupa szkół średnich, która będzie uczestniczyła w konkursie młodzieży pozaszkolnej, ma zorganizować młodzież z Leszna.

Koszta podróży, korespondencji i telefonów

zmniejsza się w każdym przedsiębiorstwie do minimum — gdy nie będzie się szukało daleko źródeł zaopatrzenia — bo wszystkie artykuły z dziedziny techniki i automobilizmu kupuje się najtaniej w f-mie „Omnia” w Lesznie. Liczne rzesze zwiedzających

Wystawę Rzemieślniczo-Przem. w Lesznie

przekonały się, że f-ma „Omnia” jest nie tylko najkorzystniejszym źródłem zakupu wysokogatunkowych olei i smarów dostosowanych do każdej maszyny, motoru i samochodu — lecz także posiada dobre zaopatrzone magazyny wszelkich szczelnych pasów transm., artykułów miedzarskich, sprzętów pożarniczych etc., które stale uzupełnia w najnowsze zdobycze techniki.

„OMNIA”

ZACHODNIOPOLSKIE
BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
właśc. Mieczysław Górecki,
LESZNO (WŁKP.)

ul. Leszczyńskich 31. — Telefon 199.

organizować in-tr. Walczak. Poza tym uczelnia z Leszna mogą udać się na Festiwal pociągami popularnymi z Poznania.

Blizsze szczegóły oraz informacje o kosztach udziału w Festiwalu podamy w następnym numerze.

Kalendarzyk zebrzań

k) **Zw. Podoficerów Rez.** W środę, 22 bm. o godz. 20 nadzwyczajne zebranie w Hotelu Polskim. Komendant.

k) **Tow. Hod. Golebi Poczł.** „Byskawica” Leszno. Nadeszły obrączki rodowe, które odebrać można u drh. sekretarza.

k) **Chór Kościelny.** Dziś w środę, o g. 8 wiecz. lekcja w Domu Katolickim. Przybycie wszystkich konieczne. Dyrygent.

k) **KSM. z. 22** bm. g. 8 wiecz. próba tańców i śpiewów na dożynki w Domu Katolickim. Kierownictwo.

k) **K. S. „Polonia 1912”.** Treningi sekcji bokserskiej rozpoczynają się w sobotę 25 bm. i odbywać się będą w środy i soboty od 20-21 w sali ćwiczeń miejsk. — Pogadanka oddziału piłkarskiego w piątek 24 bm. o g. 20. Pogadanka dla juniorów o godz. 19.30.

k) **Kolo Starszego Harcerstwa im. K. Piłsudskiego w Lesznie.** 28 bm. g. 20.15 w „Ośrodku” nadzwyczajne Walne Zebranie.

Z życia Powstańców Wielkopolskich

Bojanowo. — Ostatnio odbyła się tu plenarne zebranie Miejskiej Kola Zw. Powstańców Wielkopolskich. Po załatwieniu bieżących spraw organizacyjnych odczytano ustawę o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego, nad którą to sprawę połączona się dłuższa i ożywiona dyskusja. Ponadto powzięto uchwałę w myśl której bywać się będzie w lokalu p. Schultza w czasie od 3 do 10 października br. tygodniowe strzelanie z wiatrówek a cenne nagrody, przy czym część zysku przeznaczona zostanie na budowę samolotu „Rawicz” jaki pod hasłem „Uskrzydlijmy Wielkopolskę” funduje powiat rawicki. W zebraniu przewodniczył prezes p. Nagórski.

Ze sportu

Korona (Poznań) — Polonia. W najbliższą niedzielę na boisku Polonii o godz. 15.30 odbędzie się ciekawy mecz o mistrzostwo Ligi okręgowej pomiędzy Koroną a Polonią. Ta ostatnia pilnie trenuje i będzie chciała poprzednie niepowodzenia wyrównać. Skład Polonii będzie oparty na dawnych graczach, którzy już tyle sukcesów przysporzyli klubowi. Mecz więc zapowiada się ciekawie i należy spodziewać się ładnej gry wracającej do formy Polonii (ostatnie zwycięstwo z RKS. Strzelec Rawicz 8:0), która będzie mogła wykorzystać atut swojego boiska i chyba uzyskać swoje pierwsze punkty.

Przyjazd Ks. Bisk. Dymka do Leszna

Przywitanie w Strzelnicy przez chór kościelny. — Bierzmowanie w kościele. — Posiedzenie Komitetu Budowy w ratuszu. — Przemówienie Ks. Biskupa.

W niedzielę, 10. października br. przybywa Ks. Biskup Dymek do Leszna w towarzysztwie Ks. Mizgalskiego. Interesując się żywo śpiewem kościelnym, przysłuchując się Ks. Biskup popisom chórów kościelnych w Strzelnicy, które powitały Ks. Biskupa wspólnym hymnem.

Około godz. 14 przyjęty zostanie Ks. Biskup w bramie kościoła przez Ks. Proboszcza i zgromadzone duchowieństwo. Nastąpi bierzmowanie dziewcząt i niewiast.

O godz. 16 będzie Ks. Biskup bierzmował chłopców i mężczyzn.

O godz. 17.30 uda się Ks. Biskup na posiedzenie Komitetu Budowy Kościoła w ratuszu, gdzie sprawozdanie z dotychczasowych prac zda prezes tegoż Komitetu.

O godz. 19.30 odprowadzi się nabożeństwo wieczorne z udziałem władz na rozpoczęcie „Tygodnia Miłosierdzia”. Kazanie na nabożeństwie wygłosi Ks. Biskup, a księża będą zbierać składkę, która w połowie przeznaczona będzie na zakup odzieży dla biednych, w połowie na zatrudnienie bezrobotnych przy budowie kościoła św. Szczepana.

Pod znakiem obrony kraju Tydzień LOPP od 24. IX. — 1. X. 1937

W dniach od 24. bm. do 1. 10. br. odbywa się doroczny Tydzień L. O. P. P. Program „Tygodnia” na terenie naszego miasta przedstawia się następująco:

24. 9. od godz. 10.30-12.00 — Pochód propagandowy z kwsta na Rynku — punkt wymarszu Szkoła dyr. Trzeciaka.

25. 9. — godz. 20.00 — capstrzyk kolejarzy.

26. 9. — od godz. 8.00-12.00 — kwsta uliczna;

26. 9. — godz. 15.00 — Pochód propagandowy młodzieży z Pl. Kościuski do Cwiczni Miejskiej na zabawę pod tytułem: „Jesienny Karnawał L. O. P. P.”

Program: 1) zawody modeli latających defilada samolotów (na boisku); 2) krótki wykład prof. Szpunara: „Cele i zadania LOPP”; 3) hymn lotniczy (śpiew z orkiestrą); 4) „Szybować” — deklamacja; 5) krakowiak — taniec; 6) Lotnik wśród chmur (bale); 7) „Lotnik na Lawicy” (deklamacja); 8) „Na start!” (śpiew z orkiestrą); 9) kujawiak (taniec); 10) „Lotnik załotnik” — orkiestra.

Zabawa dla młodzieży dozwolona do godz. 18.

Dla dzieci i młodzieży szkolnej wstęp 10 gr. dla dorosłych 25 gr. — Dla dorosłych tańce z niespodziankami od godz. 18.00 do 22.00. Wstęp dla dorosłych 25 gr. — żołnierzy 20 gr. — Bufet na miejscu.

Należy przypuszczać, że całe społeczeństwo leszczyńskie poprze wysiłki miejscowego Koła LOPP, dając tym samym dowód, że ma głębokie zrozumienie dla spraw obrony Państwa.

Plon niesiemy plon...!

„O wieści gminna, ty arko przymierza
Miedzy dawnymi i młodszyimi laty!
(A. Mickiewicz — Konrad Wallenrod)

Jeżeli słowa te naszego wielkiego wieszka narodowego zastosować możemy do każdej pieśni, do każdego obrzędu ludowego, to tym więcej dadzą się one przystosować do dorocznych obchodów dożynkowych. Dożynki to nie tylko radość ze zebranego plonu i z ukończenia trudów żniwnych, lecz ponad to są to obrzędy które ściśle łączą dzisiejsze czasy z dawnymi, a nawet z odległymi czasami pogańskimi. Dożynki — to owa „arka przymierza między dawnymi i młodszyimi laty”.

Nasi przadziadowie pogańscy wierzyli w ducha zboża, którego w różny sposób sobie przedstawiano. Jedni wyobrażali go jako człowieka — i stąd nazwa ostatniego snopa na polu „dział” lub „baba”; inni znów jako świnię, owcę, wilka, woła, kozy, psa, zająca, jelenia itd. Bogowi temu przypisywano falowanie zboża — i stąd przechowywały się do naszych czasów takie powiedzenia, jak: w kieleckim „świnki się gonia”, w pińczowskim „owce chodzą po zbożu” na Kaszubach „wilki za baranami gonia” itp.

Prof. Bystroń, badając wierzenia ludu doszedł do wniosku, że w całej prawie Polsce lud wierzy jeszcze w istoty nadprzyrodzone, przebywające w zbożu. Jednakowoż nie są to już duchy, bogowie zboża, lecz jako echo tychże, fantastyczne południe zbożowe baby lub dziady. Niebezpieczne są one, zwłaszcza dla dzieci.

Lecz nadechdzą same żniwa. Żniwa z zasady rozpoczynają się w sobotę, jako w dzień N. Marii Panny — i dość często mszą św., odprowadzając w intencji pomyślnych zbiorów. Pierwsze kłosa ścina gospodarz lud gospodni i obwiązuje nimi na krzyż Bożą Mękę lub przybija do bramy swego domostwa. Na Rusi ścięcie pierwszych kłosów połączone jest z obchodami, tańcami, czyli t. zw. „zażynkami”; pierwszy zaś snop ustawia się w izbie na honorowym miejscu. Nosi on miano „gospodarza”.

Po ukończeniu żniw następuje uroczystość zwana dożynkami, okrzemem, lub wieńcem. Obrzęd ten znany jest prawie w całej Polsce. Z ostatnich kłosów żyłych robi się wieńiec dożynkowy. Wieńiec ten,

choć w różny sposób bywa wykonywany i różnie w poszczególnych regionach nazwany, jest charakterystyczną i jedyną wspólną rzeczą tych obchodów. Uroczystości bowiem same w różnych częściach kraju w różny sposób są przedstawiane.

Zazwyczaj zbliżający się korowód dożynkowy spotyka bramę dworu zamkniętą. Zbliża się więc do niej z pieśnią: „Otwieraj panie szerokie wrota!”, po czym śpiewając: „Plon niesiemy plon!”, zbliża się do samego palacu, mieszkania gospodarza. Następnie wręczanie wieńców wśród odpowiednich śpiewów. Nie brak także różnych przyspiewków, chwalebnych państwa, gospodarzy czy też przyspiewków żośliwych docipnych przynówek do poszczególnych domowników. Zachodzą czasami także porównania dziedzica, pana, gospodarza z jego sąsiadami „naturalnie na korzyść pierwszego zawsze wypadające. W niektórych stronach istnieje ponad to jeszcze piękny zwyczaj pobłogosławienia chleba, upieczonego z nowego zboża przez obecnego księdza proboszcza, oraz czczeniem nim przez gospodarza obecných. Po odpiewaniu pieśni dożynkowych rozpoczynają się tańce i zabawa, często trwająca aż do samego rana. Tańce zapoczątkowuje gospodarz wraz z swą rodziną.

Wyraziłem się wyżej, że dożynki znane są w całej prawie Polsce. Niestety — trzeba i to zaznaczyć, że obecnie w szalonym tempie XX wieku idą one w niepamięć lub zostają skoszlawione wpływami obcymi. Dlatego też Okręg Leszno KSM. zgrupujący w sobie aż 19 oddziałów wiejskich, postanowił przedstawić dożynki w ich istotnej formie, bez wszelkich naleciałości, na które obecnie już wszystkich zaprasza.

A więc uwaga!!! W niedzielę, 26. września br. wszyscy na dożynki KSM. z Okręg Leszno do Świeciechowy!!! Ks.

Znalazłem sposób na oszczędzanie pieniędzy. Należy poprosić używać stare pasty do obuwia Erdal. Erdal jest wydajny, przeto tani. Obuwie czyszczone pastą Erdal jest znacznie trwalsze. Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękim sukrem aż do lśniącego połysku.

Za liczny udział w pogrzebie śp.

Stanisławy Raczyńskiej

składamy wszystkim, szczególnie Wielebn. Ks. Pernakowi, Kat. Stow. Kobiet im. św. Anny, Bractwu Róż. Matek 26 róż, krewnym i znajomym serdeczne

Bóg zapłać!

rodzina.

UWAGA!

Członkowie W. T. K. R.

nabyć mogą

zboża siewne, żyto i pszenicę

po cenie ulgowej

w Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion
Majątek Antoniny - p. Leszno.

Przedsiębiorstwo malarsko - dekoracyjne

Władysław Nowaczyk

mistrz malarski

LESZNO — UL. ŁAZIEBNA NR. 6.

Wykonuję wszelkie prace w zakresie malarstwa wchodzące, fachowo i po cenach konkurencyjnych.

Na życzenie służę ofertami.

Tow. Właśc. Domów i Nieruchomości
w Lesznie

podaje swym członkom do wiadomości, że w piątek 24 bm., o godz. 8 w. odbędzie się w Hotelu Polskim

miesięczne zebranie członków

PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu ostatniego zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu:
 - a) Z wyniku przeprowadzonych ankiet.
 - b) Z pertraktacji przeprowadzonych w sprawie pożyczek hipotecznych i amortyzacyjnych.
4. Sprawy podatkowe.
5. Sprawa przeniesienia biura.
6. Wybór delegata.
7. Zakończenie.

POLECAM TANIO

na nowy rok szkolny

zeszyty, bloki rysunkowe, ołówki —
pióra, atrament i t. d.

Również polecam

wszystkie art. kolonialne i żywność.
Skład tow. kolonj. i art. piśm.

ANTONI BOLEWSKI

WOLSZTYN, ul. Biała Góra nr. 24.

Zgubiono

w sobotę w okolicy dworca obrączkę ślubną z monogramem H. Z. 22. XI 32 r. Oddać proszę za wynagrodzeniem — pod adresem wskazanym przez eksped. „Głosu” w Lesznie.

Parobek

potrzebny od zaraz — lub 1. X. br., najchętniej kawalerzysta — rezerwista.
Wilkowice nr. 10.

Piekarnia

w pełnym biegu, przy ruchliwej ulicy, od 1. 10. br. do wydzierżawienia.
Ernst Fechner, Smigiel, ulica Sienkiewicza 8.

Lekcyj gry

na skrzypcach i fortepianie udziela gruntownie
B. MACIEJEWSKA
Leszno — Rynek nr. 9.

Masaże

lecnicze i kosmetyczne
wykonuje

T. KUCHARSKA

Leszno, Marsz. Piłsudskiego 8, I. p. front. u p. Kremskiej

Kasztany

kupuję każdą ilość i płacę ceny dzienne.

W. Szwałkiewicz
Leszno, Przemysłowa 31.

Poszukuję

od 15 października rb. —
mieszkania 3 pokojowego z kuchnią, w pobliżu Rynku. Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu w Lesznie, pod „Mieszkanie 3 pokoi.”

Komfortowe

5 pokoj. mieszkanie

z balkonem, łazienką i pokojem dla służącej — do wynajęcia. Th. Linke — Leszno - ulica Marsz. Piłsudskiego 46.

2 pokoje z kuchnią

na I. piętrze, w podwórzu, natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu w Lesznie — pod lit. „M. 103.”

Ogród

(plac budowlany)

1258 m² ca 40 drzewek owocowych i 70 krzewów, przy ul. Reymonta, zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Służąca

uczciwa — potrzebna od zaraz. W. Maniowa, Wolsztyn, ulica Biała Góra — nr. 49.

Inteligentna

PANIENKA — potrzebna jako kasjerka. Zgłoszenia piśmienne do eksp. Głosu w Lesznie, pod „Inteligentna”.

Skupuję

pożyczki państwowe, konwersyjne — inwestycyjne i konsolidacyjne.

B. Szwałkiewicz
Leszno, Przemysłowa 31.

UWAGA!

Przyjmuję wszelkie prace w zakresie stolarstwa wchodzące. Niskie ceny.

Stolarnia F. Lewandowski — Zaborowo nr. 2.

Dobra dziewczyna

od lat 16-19, (przychodnia) do dzieci, może się zgłosić. Leszno - ulica Gabr, Narutowicza 13, skład.

Kupię

pianino

w dobrym stanie. — Kto? wskaże eksped. „Głosu” w Lesznie.

Całkowite urządzenie kuchenne

w całości względnie w częściach, sprzedam tanio — Leszno, ul. Poniatowskiego 5, mieszkanie 4.

Kupuję każdą ilość

winogron

W. Rosiński

Leszno, M. Piłsudskiego 15

Pokoju

czysto umebl.

z utrzymaniem, możliwe z łazienką, poszukuje od 15. X. br. Oferty piśm. do eksped. Głosu w Lesznie, pod Nr. „255”.

Stoneczne

mieszkanie

2 pokoje z kuchnią, alkierz 3 pokoje i balkon do wynajęcia. Tamże maszynowa, jasna REMIZA z piwnicą, nadająca się na składnicę lub mały warsztat Leszno, Leszczyńskich 19, mieszkanie 3.

Dr. Stasch

specjalista w chorobach **SERCA**

Poznań — Al. Marcinkowskiego 18

Tel. 4666.

11-1. 5-6.



Strzelanie żniwne
Kurkowego Bractwa

Strzeleckiego w Lesznie.

W sobotę i niedzielę, 25 i 26. bm. odbędzie się w Strzelniczym Bractwie strzelanie o godność Króla i Rycerzy żniwnych, połączone ze strzelaniem o legat br. Dyr. Ludwika Berthego i strzelaniem o nagrody dla członków i Szan. Gości. Wszystkich miłośników sportu strzeleckiego i Szan. Braci zaprasza uprzejmie **ZARZĄD**.
Rozpoczęcie strzelania o godz. 13-tej.

Terminy parcelacyjne

w Maj. Trzebiny, Piotrowice i w Krzycku Małym

odbywają się w każdą środę i czwartek na miejscu, w innych dniach informacji udziela

mierniczy przysięgły **W. Oyrzanowski**
w LESZNIE, ul. M. J. Piłsudskiego 31.

Licytacja

W poniedziałek, dnia 27 września 1937 r., o godzinie 9-tej w lokalu p. Koniecznego w Lesznie, przy ulicy Lipowej nr. 42 — wydzierżawiać się będzie droga publicznej licytacji

działki pól irygacyjnych

Pierwszeństwo mają powstańcy, ochotnicy i bezrobotni miasta Leszna.

Leszno, dnia 22 września 1937 r.

Zarząd Miejski

Burmistrz (—) Kowalski.

Ondulacje trwałe

WODNA i ŻELAZKOWA - MYCIE
GŁOWY - MASAŻE - MANICURE
FARB. WŁOSÓW - BRWI i RZĘS

wykonuje się najlepiej w firmie

TOMASZ KUŚNIERK - LESZNO

ulica Leszczyńskich nr. 43.

4 lub 5 pokojowe
mieszkanie

z kąpielką lub bez, całkowicie odnowione, od zaraz do wynajęcia. Sztyłowska, Leszno, Narutowicza 63

3 pokoje z kuchnią

i centralnym ogrzewaniem na parterze, od 1. 10. br. do wynajęcia. Leszno, ulica Jagiellońska 1.

„KINOTEATR HOTEL POLSKI LESZNO”

Chińskie Morza

Gra miłości... w cieniu śmierci! W rol. gł. niezap. kapit. Bounty
Clark Gable

Dziś w środę, wielka premiera! Najbardziej fascynujący triumf w historii filmu

piękna **JEAN HARLOW** — znany wszystkim **WALLACE BEERY** oraz **LEWIS STONE**. Początek o godz. 8,15 wiecz., w niedz. 2, 4, 6 i 8,15 w.

Dziś we środę — nieodwołalnie poraz ostatni **„BOUNTY”** o godzinie 5-tej po południu — ceny 50% niższe.

Codziennie dancing i występy artystyczne na małej sali początek o godzinie 9-tej wiecz.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika” i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dzień redakcyjny. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.